

Sygn. akt *I ACa 544/18*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2019 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga (spr.)

Sędziowie: SA Jacek Nowicki

SA Maciej Rozpędowski

Protokolant: st. sekr. sąd. Izabela Kyc

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **Syndyka Masy Upadłości K. L.**

przeciwko **H. L.**

**o nakazanie**

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 31 stycznia 2018 r. sygn. akt XVIII C 1526/17

**oddala apelację.**

Jacek Nowicki Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Maciej Rozpędowski

--	--	--

*I A Ca 544/18*

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 września 2017r., który wpłynął do Sądu Okręgowego w Poznaniu w dniu 9 października 2017r. Syndyk masy upadłości K. L. wniósł przeciwko pozwanej H. L. o ustalenie na podstawie art. 127 ust. 1 Prawa upadłościowego, bezskuteczności w stosunku do masy upadłości K. L., nieprowadzącego działalności gospodarczej, umowy darowizny z dnia 10 lipca 2015r, rep. A nr 2117/2015, sporządzonej przed notariuszem J. M. (2) w P., mocą której upadły K. L. dokonał darowizny na rzecz swojej żony H. L., nieruchomości położonej w R. przy ul. (...), gmina R., powiat (...), działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Obornikach prowadzi księgę wieczystą KW (...) oraz o nakazanie na podstawie art. 134 ust. 1 Prawa upadłościowego przekazania do masy upadłości opisanej powyżej nieruchomości. Jednocześnie powód wniósł o zabezpieczenie roszczenia poprzez ustanowienie zakazu zbywania i obciążania przedmiotowej nieruchomości.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 10 lipca 2015r. K. L. zawarł i wykonał na rzecz swojej żony H. L., umowę darowizny nieruchomości położonej w R. przy ul. (...), gmina R., powiat (...), województwo (...), działka nr (...), o pow. 0,4010 ha, dla której Sąd Rejonowy w Obornikach prowadzi księgę wieczystą KW (...), zaś w dniu 15 czerwca 2016r. Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w P. wydał postanowienie w przedmiocie ogłoszenia upadłości K. L., które to postępowanie zostało wszczęte na wniosek dłużnika, złożony w dniu 12 stycznia 2016r. Powód podniósł, iż czynność prawna upadłego, będąca czynnością rozporządzającą i nieodpłatną, została dokonana na szkodę wierzycieli upadłego, w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Wskutek umowy darowizny z dnia 10 lipca 2015r., z masy upadłości ubył składnik majątkowy o znacznej wartości, którego likwidacja, będąca obowiązkiem syndyka, pozwoliłaby na częściowe i proporcjonalne zaspokojenie wierzycieli upadłego, co stanowi cel prowadzonego postępowania upadłościowego. Przeniesienie własności nieruchomości w sposób bezskuteczny, w myśl przepisów ustawy Prawo upadłościowe, sprzeczne jest z celami toczzonego postępowania upadłościowego oraz interesem wierzycieli, których ochrona stanowi ustawowy obowiązek syndyka. Stąd też interes prawny syndyka masy upadłości w wytoczeniu niniejszego powództwa.

Postanowieniem z dnia 16 października 2017r. Sąd udzielił powodowi zabezpieczenia roszczenia o uznanie bezskuteczności w stosunku do masy upadłości K. L. nieprowadzącego działalności gospodarczej umowy darowizny z dnia 10 lipca 2015r., rep. A nr 2117/2015, sporządzonej przed notariuszem J. M. (2) w P., mocą której upadły K. L. dokonał darowizny na rzecz swojej żony H. L., nieruchomości położonej w R. przy ul. (...), gmina R., powiat (...), województwo (...), działka nr (...), o pow. 0,4010 ha, dla której Sąd Rejonowy w Obornikach prowadzi księgę wieczystą KW (...) w ten sposób, że ustanowił zakaz zbywania i obciążania przedmiotowej nieruchomości.

W odpowiedzi na pozew z dnia 6 listopada 2017r. pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy nakazał pozwanej H. L. na podstawie art. 134 ust. 1 prawa upadłościowego przekazanie do masy upadłości K. L. nieruchomości położonej w R. przy ul. (...), stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 0,4010 ha, opisaną w księdze wieczystej Sąd Rejonowy w Obornikach (...)

Nie obciążył pozwanej kosztami procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego Były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Od lat dziewięćdziesiątych K. L. prowadził działalność gospodarczą z siedzibą w P., przy ul. (...), w ramach której prowadził napełnianie gazów technicznych m.in. dwutlenku węgla.

Od 2004r. pozwana H. L. pozostawała w nieformalnym związku z K. L.. W 2006r. został wybudowany w O. dom rekreacyjny z możliwością całorocznego mieszkania, w którym zamieszkała pozwana wraz z K. L. jeszcze przed zawarciem małżeństwa. Pozwana pracowała wówczas w Zespole Szkół w P. jako sekretarka, gdzie była zatrudniona przez 23 lata tj. do 2009 roku. Przez ostatnie lata pozwana zarabiała około 2.000 zł netto.

W dniu 28 września 2007r. K. L. zawarł z (...) Bank (...) S.A. umowę kredytu hipotecznego w kwocie 500.000 zł na spłatę kredytów mieszkaniowych, kredytów konsumpcyjnych oraz na dowolny cel.

W dniu 25 lipca 2008r. pozwana zawarła z K. L. związek małżeński, a w 2009r. urodził im się syn. Po urodzeniu syna pozwana przebywała na płatnym urlopie macierzyńskim. K. L. był zamożnym człowiekiem i dobrze zarabiał, dużo więcej aniżeli pozwana. Pozwana, w związku z narodzinami dziecka, tak aby mieć pracę w miejscu zamieszkania, za namową męża, zrezygnowała z pracy na etacie w szkole i od listopada 2011r. zarejestrowała prowadzenie własnej działalności gospodarczej w R. - handel gazami technicznymi, współpracując z K. L.. Początkowo działalność pozwanej przynosiła zysk i przez pierwsze dwa lata osiągała dochody ok. 6.000-8.000 zł miesięcznie, a w 2013 roku działalność ta zaczęła przynosić straty.

W dniu 21 grudnia 2012r. K. L. zawarł z pozwaną umowę majątkową małżeńską o rozdzielną majątkową przed notariuszem M. M. (2) rep. A nr 1386/2012.

Od lipca 2014r. działalność gospodarcza K. L. zaczęła przynosić straty, koszty prowadzenia firmy znacznie przekroczyły obrót.

W 2014r. sprzedano nieruchomości w O.. Pozwana wraz z mężem zamieszkali u rodziców pozwanej, którzy ich utrzymywali, jak również utrzymywali się również z zasiłku 500 plus oraz zasiłku rodzinnego, który obecnie wynosi 125 zł, a także ze stypendium szkolnego przyznanego przez Urząd Gminy w R. dla syna, który aktualnie wynosi ok. 500 zł w roku szkolnym.

W dniu 8 grudnia 2014 r. pozwana przystąpiła do długu K. L. jako współdłużnik solidarny - wierzytelności wynikającej z umowy kredytu hipotecznego zawartej z (...) Bank (...) S.A. Umowa stanowi załącznik do aneksu nr 1 umowy kredytu na mocy którego doszło do zmiany stron umowy poprzez przystąpienie do długu pozwanej.

W dniu 28 lutego 2015r. dłużnik K. L. zakończył prowadzenie własnej działalności gospodarczej. W dniu 2 marca 2015r. działalność gospodarcza dłużnika została wykreślona z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

W dniu 13 lutego 2015r. pozwana zawarła z (...) Bank (...) S.A. umowę kredytu w kwocie 110.000 zł z przeznaczeniem na finansowanie bieżących potrzeb Kredytobiorcy wynikających z prowadzonej działalności gospodarczej.

W dniu 30 czerwca 2015r. Sąd Okręgowy w Poznaniu wydał w sprawie o sygn. I Nc 196/15 nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla na mocy którego nakazał K. L., aby zapłacił H. L. z weksla kwotę 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 maja 2015r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W dniu 10 lipca 2015r. K. L. zawarł z H. L. umowę darowizny przed notariuszem J. M. (2) w P., rep. A nr 2117/2015, mocą której K. L. darował swojej żonie H. L., nieruchomości położoną w R. przy ul. (...), gmina R., powiat (...), województwo (...), działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Obornikach prowadzi księgę wieczystą KW (...), która to nieruchomość zabudowana była budynkiem administracyjno- magazynowym o powierzchni użytkowej 182, (...), wiatą stalową zabudowaną o powierzchni użytkowej 66m<sup>2</sup> oraz budowlami i urządzeniem terenu. W treści aktu notarialnego wskazano, że wartość darowizny wynosi kwotę 310.000 zł. Obdarowana oświadczyła, że jest już w posiadaniu przedmiotu darowizny, zna jej położenie, przeznaczenie oraz stan prawny, faktyczny i techniczny. Nieruchomość ta była obciążona na rzecz (...) Bank (...) S.A. dwoma hipotekami: łączną zwykłą w kwocie 500.000 zł celem zabezpieczenia wierzytelności z tytułu spłaty wierzytelności kapitałowej związanej z udzielonym w dniu 28 września 2007r. kredytem z terminem zapłaty do dnia 20 września 2030r. oraz łączną kaucyjną do kwoty 150.000 zł, celem zabezpieczenia wierzytelności z tytułu spłaty odsetek i innych kosztów związanych z udzielonym w dniu 28 września 2007r. kredytem, z terminem zapłaty do dnia 20 września 2030r. Przedmiotową nieruchomość K. L. nabył w sprawie o podział majątku wspólnego z pierwszą żoną M. L..

W dniu 27 lipca 2015r. K. L. i pozwana zawarli aneks nr (...) do umowy kredytu hipotecznego z dnia 28 września 2007r, na mocy którego dokonano zmiany

zabezpieczenia hipotecznego spłaty kredytu i jako zabezpieczenie kredytu ustanowiono hipoteki zwykłą i kaucyjną na przedmiotowej nieruchomości wskazując, że właścicielem nieruchomości jest K. L..

We wrześniu 2015r. K. L. zaprzestał spłacać kredyty.

W dniu 12 stycznia 2016r, K. L. złożył do Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w P. wniosek o ogłoszenie upadłości konsumenckiej.

W dniu 15 czerwca 2016r. Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w P. w sprawie o sygn. IX GU 17/16 wydał postanowienie w przedmiocie ogłoszenia upadłości K. L. - osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej

na mocy którego ogłoszono upadłość dłużnika K. L., w celu likwidacji majątku upadłego, wyznaczono sędziego - komisarza, syndyka masy upadłości, jak również wezwano wierzycieli upadłego, aby zgłaszali swoje wierzytelności wobec upadłego w terminie 30 dni od dnia obwieszczenia niniejszego postanowienia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym, jak również wezwano osoby, którym przysługują prawa i roszczenia osobiste ciężące na nieruchomości należącej do upadłego, jeżeli nie zostały ujawnione przez wpis w księdze wieczystej, do ich zgłoszenia w terminie 30 dni od dnia obwieszczenia niniejszego postanowienia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym pod rygorem utraty prawa powoływania się na nie w postępowaniu upadłościowym.

Pozwana nie spłaca własnych długów. W dniu 30 lipca 2017r. pozwana zawiesiła prowadzenie działalności gospodarczej.

K. L. pracuje na 1/4 etatu jako pracownik fizyczny i zarabia 500 zł brutto miesięcznie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty zebrane w aktach niniejszej sprawy, jak i pośrednio dokumenty zgromadzone w aktach: XI GU 17/16, a także częściowo na podstawie zeznań pozwanej H. L..

Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka K. L., gdyż w niniejszej sprawie wystarczającym było oparcie się na materiale dowodowym w postaci przedłożonych przez strony dokumentów.

Zeznaniom pozwanej H. L. Sąd w większości odmówił wiary, gdyż były w głównej mierze wewnętrznie sprzeczne. Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanej, że pożyczła upadłemu pieniądze. Z jednej bowiem strony pozwana twierdziła, że przez 23 lata pracowała jako sekretarka w szkole, zarabiając w ostatnich latach kwotę około 2.000 zł netto, po czym zeznała, że pożyczyła mężowi 100.000 zł przyznając również, że K. L. był od niej dużo bardziej zamożniejszym człowiekiem i miał znacznie od niej wyższe dochody. Zważywszy na sytuację materialną pozwanej, nie mogła ona zatem posiadać tak dużych środków finansowych na pomoc upadłemu K. L.. Pozwana przedłożyła wprawdzie nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Poznaniu, na mocy którego Sąd nakazał dłużnikowi zapłatę na rzecz pozwanej kwoty 100.000 zł, jednakże jak wynika z dokumentów na k. 162 i 163 akt XI GU 17/16 tj. umowy pożyczki i kserokopii weksla, pozwana rzekomo zawarła z upadłym w dniu 16 września 2008r, a zatem trzy miesiące po ślubie umowę pożyczki, jako pożyczkodawca na kwotę 200.000 zł, a upadły w tym samym dniu wystawił na ww. kwotę weksel. W sprawie o ogłoszenie upadłości konsumenckiej męża pozwanej zawarta jest informacja, że pożyczzyła ona mężowi kwotę 200.000 zł, a w niniejszej sprawie twierdziła, że pożyczyła mu 100.000 zł. Powyższe w ocenie Sądu pozostaje też w sprzeczności z zeznaniami pozwanej, z których wynika, że w tym czasie tj. w 2008r. zarabiała około 2.000 zł i nie miała żadnych innych dochodów, gdy tymczasem przedsiębiorstwo upadłego funkcjonowało bardzo dobrze. Pozwana twierdziła w prawdzie, że pieniądze na ten cel pochodził z kredytu w banku (...), jednak kredyt ten był zaciągnięty dopiero w 2015r. Dlatego też Sąd nie dał wiary pozwanej, że w 2008r. pożyczyła swojemu małżonkowi kwotę 100.000 zł czy 200.000 zł.

Sąd odmówił również wiary zeznaniom pozwanej, że zawarła z mężem w dniu 14 października 2011r. umowę najmu przedmiotowej nieruchomości położonej w R. przy ul. (...). Wprawdzie pozwana przedłożyła umowę z dnia 14 października 2011r., jednakże w ocenie Sądu umowa ta została sporządzona wyłącznie na potrzeby procesu. Trudno bowiem przyjąć, że K. L. wynajął swojej żonie nieruchomość, za co pobierał od niej czynsz w kwocie 200 zł miesięcznie i zobowiązał się do przeniesienia własności tej nieruchomości na żonę. Z zasad doświadczenia życiowego wynika, że w stosunkach małżeńskich nie zawiera się tego typu umów, zważywszy na fakt, że K. L. prowadził wówczas z H. L. wspólne gospodarstwo domowe. Przy tym zarówno z materiału dowodowego zebranego w sprawie nie wynika, że rzekoma umowa pożyczki zawarta pomiędzy małżonkami, jak i ww. umowa najmu lokalu zostały zgłoszone do Urzędu Skarbowego.

Z zeznań pozwanej wynika również, że w momencie rozpoczęcia własnej działalności gospodarczej, nie miała żadnego doświadczenia, żeby prowadzić firmę i jak sama przyznała formalnie założyła firmę, żeby móc zajmować się dzieckiem i nie musieć dojeżdżać do pracy. Z powyższego wynika jednoznacznie jakie były intencje pozwanej, że formalnie działalność prowadziła zarówno pozwana, jak i jej mąż, jednakże w rezultacie to upadły kierował całą działalnością.

Skoro tak było to nie można twierdzić, że pozwana miała jakiegokolwiek środki finansowe na wsparcie męża, jak i na inwestowanie w nieruchomości.

Wewnętrznie sprzeczne są również zeznania pozwanej, że działalność pozwanej od połowy 2013r. przynosiła straty, jednakże mogła dalej prowadzić sprzedaż po zakończeniu działalności przez jej męża i stąd czerpała dochody.

Sąd nie dał również wiary zeznaniom pozwanej, że przystąpiła do długu upadłego w grudniu 2014r. tak, aby móc spłacać zadłużenie pozwanego w banku. Z okoliczności faktycznych przytoczonych przez pozwaną w trakcie zeznań wynika bowiem, że od połowy 2013r. jej działalność przynosiła straty, jak również zeznała, że od lipca 2014r. działalność gospodarza K. L. zaczęła przynosić straty, stąd też wynika, że w momencie przystępowania do długu tj. w grudniu 2014r. pozwana miała pełną świadomość trudnej sytuacji finansowej upadłego i nie miała żadnych środków finansowych na pomoc mężowi w spłacie jego długów. Z zeznań pozwanej nie wynika również jakoby miała jakiegokolwiek inne źródła dochodów, czy też oszczędności. Pozwana nie mogła zatem spłacać kredytów upadłego, gdyż jej działalność również w tym czasie przynosiła straty. Pozwana nie potrafiła przy tym wyjaśnić, że dlaczego pomimo tego, że wykazywała straty z tytułu działalności gospodarczej, w dalszym ciągu miała spłacać długi męża.

Niewiarygodne są również zeznania pozwanej, że z zasiłku rodzinnego w kwocie 124 zł oraz świadczenia 500+ w kwocie 500 zł spłacała w sumie pięć kredytów: w (...) na kwotę 500.000 zł z ratą ok. 1.400 zł miesięcznie - taka rata jest po spłacie części długu po sprzedaży domu w O., w (...) Agricole na kwotę 110,000 zł i rata wynosi 2,700 zł, w (...) kredyt konsumencki zaciągnięty na samym początku działalności pozwanej na kwotę 45.000 zł, którego rata wynosiła 1.000 zł, kredyt firmowy w (...) Bank (...) - w wysokości ok. 80 000 zł, którego rata wynosiła 1.100-1.200 zł, kredyt konsumencki w (...) na kwotę 32.000 zł, rata wynosiła ok. 1.000 zł, a także kredyt firmowy w Idea Banku w wysokości ok. 110.000 zł, którego rata wynosiła ok. 3.000 zł. Łącznie zatem zobowiązania kredytowe pozwanej wynosiły 10.300 zł miesięcznie i nie byłaby ona w stanie spłacać ich ze świadczenia 500+ i zasiłku.

Powód w niniejszej sprawie domagał się zarówno ustalenia bezskuteczności przedmiotowej umowy na podstawie art. 127 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (Dz.U.2017.2344 t.j.) (dalej Prawo upadłościowe), jak i nakazania na podstawie art. 134 ust. 1 Prawa upadłościowego, przekazania do masy upadłości opisaną powyżej nieruchomości.

W ocenie Sądu kumulacja ww. roszczeń nie była możliwa. Za bezzasadne Sąd uznał żądanie stwierdzenia bezskuteczności umowy darowizny przedmiotowej nieruchomości - z uwagi na brak interesu prawnego po stronie powoda.

Zgodnie z treścią art. 127 ust. 1 Prawo upadłościowego bezskuteczne w stosunku do masy upadłości są czynności prawne dokonane przez upadłego w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, którymi rozporządził on swoim majątkiem, jeżeli dokonane zostały nieodpłatnie albo odpłatnie, ale wartość świadczenia upadłego przewyższa w rażącym stopniu wartość świadczenia otrzymanego przez upadłego lub zastrzeżonego dla upadłego lub dla osoby trzeciej. Jak wskazuje się w doktrynie i orzecznictwie, bezskuteczność o której mowa w art. 127 Prawa upadłościowego, zachodzi z mocy samego prawa z dniem ogłoszenia upadłości, ma wyłącznie charakter egzekucyjny, nie sięga skutku rzeczowego - w jej efekcie nie dochodzi do zmiany podmiotu prawa w sposób skuteczny erga omnes. Nie dochodzi również do zwrotnego przeniesienia własności rzeczy lub cesji prawa. Syndyk natomiast nie ma interesu prawnego w uzyskaniu wyroku potwierdzającego bezskuteczność czynności, gdy majątkowy interes wierzycieli Syndyk - mimo sporu o skuteczność umowy - może realizować wprost w drodze powództwa o świadczenie wyrównujące uszczerbek spowodowany bezskuteczną w jego przekonaniu czynnością upadłego w jego majątku (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 8.02.2012r. i ACa 1298/11, Lex nr 1120007, P. F., „Dochodzenie roszczeń z tytułu bezskutecznych czynności prawnych na podstawie art. 127 ust. 1 ustawy - Prawo upadłościowe”, D.. R.. 2017/2/25-34). Skoro bezskuteczność następuje z mocy prawa, nie jest konieczne wystąpienie z żądaniem ustalenia, wyrok w tym zakresie ma charakter deklaratoryjny, a potrzeba jego wydania jest uzależniona od przesłanek określonych w art. 189 k.p.c. Wymagany przez art. 189 k.p.c. interes prawny istnieje wówczas, gdy bez wyroku deklaracyjnego powód nie może realizować pełni roszczeń i uprawnień wiążących się z istnieniem lub nieistnieniem stosunku prawnego lub

prawa, bądź uzyskać koniecznej ochrony na przyszłość (por. wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2010 r., IV CSK 453/09, Lex, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 8.02.2012r. I ACa 1298/11, Lex nr 1120007). W niniejszej sprawie powód może realizować swoje roszczenie na podstawie dalej idącego art. 134 ust. 1 Prawa upadłościowego, zgodnie z którego treścią, jeżeli czynność upadłego jest bezskuteczna z mocy prawa lub została uznana za bezskuteczną, to, co wskutek tej czynności ubyło z majątku upadłego lub do niego nie weszło, podlega przekazaniu do masy upadłości, a jeżeli przekazanie w naturze jest niemożliwe, do masy upadłości wpłaca się równowartość w pieniądzu. Przepis art. 134 ust. 1 Prawa upadłościowego dotyczy czynności prawnej upadłego dokonanej z osobą trzecią. R. legis tego przepisu sprowadza się do ułatwienia syndykowi prowadzenia egzekucji na rzecz wierzycieli upadłego w ramach postępowania upadłościowego (por. wyrok SN z dnia 17 maja 2017 r, V CSK 168/16, Lex). Podstawowym roszczeniem, z którym mógł wystąpić syndyk na podstawie art. 127 ustawy z 2003 r. Prawo upadłościowe w zw. z art. 134 ust. 1 ustawy z 2003 r. Prawo upadłościowe było zatem roszczenie o przekazanie przedmiotu majątkowego do masy upadłości, przepis art. 134 Prawa upadłościowego należy bowiem uznać za wyczerpującą regulację roszczeń przynależnych syndykowi, w związku z bezskutecznością każdej czynności upadłego, bez względu na przedmiot tej czynności. Nie ma bowiem podstaw do uznania, że samo uznanie czynności prawnej za bezskuteczną, nawet gdyby nastąpiło z naruszeniem art. 189 k.p.c., pozbawia syndyka masy upadłości możliwości wystąpienia z żądaniem opartym o treść art. 134 Prawa upadłościowego (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 8.02.2012r. I ACa 1298/11, Lex nr 1120007, wyrok SA w Warszawie z dnia 28 lutego 2013r. VI ACa 1510/12, Lex). Dlatego też nie ma uzasadnienia prawnego

jednoczesne wytoczenie powództwa o ustalenie bezskuteczności z mocy prawa czynności prawnej i o zasądzenie równowartości tego, co wskutek tej czynności ubyło z majątku upadłego albo do niego nie weszło (art. 134 Prawa upadłościowego), a wyrok uwzględniający jednocześnie oba te powództwa narusza art. 189 k.p.c. (por. wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2010r. !V CSK 424/09, Lex).

Przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu było zatem tylko roszczenie o nakazanie wydania do masy upadłości przedmiotowej nieruchomości, kwestia bezskuteczności zakwestionowanej przez powoda czynności była rozważana tylko jako przesłanka zasadności żądania zwrotu nieruchomości. Sąd uznał, iż doszło do bezskuteczności czynności prawnej w postaci zawarcia umowy darowizny z dnia 10 lipca 2015r. z mocy prawa, która to przesłanka roszczenia restytucyjnego, podlegała badaniu w procesie o wydanie przedmiotu, który nie wszedł do masy upadłości. Ustawowymi przesłankami przepisu art. 127 ust. 1 Prawa upadłościowego są: 1) dokonanie przez upadłego czynności prawnej mającej charakter rozporządzający, 2) dokonanie tej czynności w okresie roku od dnia złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, 3) nieekwiwalentność świadczeń każdej ze stron czynności prawnej, 4) rażący charakter tej nieekwiwalentności.

Odnosząc się do pierwszej z ww. przesłanek wskazać należy, że zakresem przepisu art. 127 Prawa upadłościowego objęte są czynności prawne rozporządzające, przez które rozumie się przeniesienie, obciążenie, ograniczenie lub zniesienie prawa podmiotowego, a skutkiem ich jest wywołanie bezpośrednich i zarazem negatywnych zmian w majątkowych prawach podmiotowych upadłego. Z treści umowy z dnia 10 lipca 2015r. wynika jednoznacznie, że upadły K. L. zawarł z pozwaną umowę darowizny nieruchomości, co nie było kwestionowane przez żadną ze stron. Umowa darowizny stanowi niewątpliwie czynność prawną zobowiązująco-rozporządzającą. Na mocy ww. umowy upadły zobowiązał się do bezpłatnego świadczenia na rzecz pozwanej kosztem swego majątku i rozporządził nim przekazując pozwanej przedmiotową nieruchomość. Pozwana przyznała, że jest w posiadaniu przedmiotowej nieruchomości, co stanowiło okoliczność bezsporną w sprawie. Z majątku upadłego wydano nieruchomość, co jednoznacznie świadczy o przesunięciu majątkowym. Sąd nie miał zatem wątpliwości, że umowa zawarta pomiędzy upadłym a pozwaną z dnia 10 lipca 2015r. miała charakter

czynności prawnej rozporządzającej, a zatem pierwsza z wyżej wymienionych przesłanek wystąpiła.

W ocenie Sądu została również spełniona druga z ustawowych przesłanek bezskuteczności czynności prawnej tj. że dokonanie czynności rozporządzającej przez

upadłego nastąpiło w okresie roku od dnia złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, co również nie było kwestionowane przez strony. Wskazać bowiem należy, że umowa darowizny nieruchomości została zawarta w dniu 10 lipca 2015r., co wynika z treści aktu notarialnego rep. A nr (...), a złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki nastąpiło w dniu 12 stycznia 2016r. (data prezentaty wpływu wniosku do Sądu k. 2 akt XI GU 17/16).

Odnosząc się do trzeciej ustawowej przesłanki tj. nieekwiwalentności świadczeń każdej ze stron czynności prawnej, Sąd nie miał również wątpliwości, że ww. czynność była czynnością nieekwiwalentną. Pozwana podnosiła w toku procesu ekwiwalentność świadczeń i odpłatność świadczeń na rzecz upadłego wskazując, że czynność z dnia 10 lipca 2015r. była gospodarczo ekwiwalentna, z uwagi na pomoc finansową, którą świadczyła na rzecz upadłego przez wiele lat w szczególności spłacanie przez nią kredytów K. L.. Pozwana nie wykazała jednak w żadnym zakresie, że umowa z dnia 10 lipca 2015r. nastąpiła w wykonaniu umowy łączącej ją z upadłym. Niewątpliwie czynność prawna z dnia 10 lipca 2015r. miała nieodpłatny charakter, gdyż upadły dokonując przysporzenia majątkowego na rzecz pozwanej nie otrzymał w zamian żadnej korzyści majątkowej. Nie zostało również wykazane, aby upadły otrzymał od pozwanej jakiegokolwiek ekwiwalent zbywanej nieruchomości, o czym już była mowa w części oceniającej materiał dowodowy, pozwana nie mogła, z uwagi na swoją sytuację materialną, pożyczyć upadłemu w 2008r. kwoty 100.000 zł, jak również sytuacja finansowa pozwanej, która była partnerką życiową upadłego do 25 lipca 2008r. kiedy to zawarli związek małżeński, nie pozwalała jej- jak twierdziła - na partycypowanie w kosztach budowy domu w O., w którym zamieszkali jeszcze przed ślubem. Nadto jak wynika z treści odpowiedzi na pozew, upadły zaciągnął na budowę domu kredyt hipoteczny w dniu 28 września 2007r. Z treści umowy kredytowej wynika z kolei, że K. L. zawarł z (...) Bank (...) S.A. umowę kredytu hipotecznego w kwocie 500.000 zł na spłatę kredytów mieszkaniowych, kredytów konsumpcyjnych oraz na dowolny cel. Z umowy tej nie wynika natomiast, że

upadły zaciągnął kredyt na budowę domu. Stąd też twierdzenia pozwanej w tym zakresie Sąd uznał za niewykazane. Pozwana nie wykazała również, że w latach 2008- 2012 spłaciła kredyt kwotą 65.600 zł, gdyż do 2009r. pracowała zarabiając około 2,000 zł netto, a w (...) urodził się syn stron i pozwana miała jedyne źródło dochodów, poza zarobkami męża, w postaci płatnego urlopu wychowawczego. Z zeznań pozwanej wynika, że na urlopie tym przebywała do listopada 2011r. kiedy to formalnie rozpoczęła prowadzenie własnej działalności gospodarczej. Z powyżej przytoczonych okoliczności faktycznych wynika, że pozwana nie miała realnych źródeł dochodów, z których mogłaby spłacać kredyt hipoteczny na dom i działanie to byłoby nieracjonalne w sytuacji, gdy upadły w latach 2008 - 2012r. prowadził prosperujące przedsiębiorstwo handlu gazami. Pozwana nie wykazała także, że do dnia 31 grudnia 2014r. spłaciła kredyt dalszą kwotą w wysokości 50.400 zł. Z zeznań pozwanej wynika bowiem, że jedynie przez pierwsze dwa lata tj. do połowy 2013r. jej działalność przynosiła zysk, a od połowy 2013r. straty. Skoro tak było, jak twierdziła pozwana, to nielogicznym są jej twierdzenia zawarte w odpowiedzi na pozew, że do 31 grudnia 2014r. spłaciła dalszą część kredytu w kwocie 50.400 zł. Nie miałyby bowiem na ten cel środków finansowych. Sąd uznał również za niewykazane twierdzenia pozwanej, że od czasu zakończenia przez upadłego działalności gospodarczej w 2015r. w dalszym ciągu spłacała jego zobowiązania kredytowe z własnych środków finansowych oraz ze środków zaciągniętego przez nią kredytu w (...) i że w sumie wspomogła K. L. kwotą co najmniej 437.617,56 zł. Pozwana nie wykazała również, że poczyniła jakiegokolwiek nakłady na nieruchomość powoda, jak również, że w ramach podziału majątku wspólnego doszło do przesunięcia, majątkowego z majątku upadłego do majątku pozwanej.

W ocenie Sądu niewątpliwym było, że pozwana w momencie zawierania przedmiotowej umowy darowizny знаła rzeczywisty stan interesów upadłego i posiadała informacje co do istnienia podstaw do ogłoszenia upadłości K. L.. Wobec powyższego pozwana nie wykazała ekwiwalentności świadczeń stron umowy darowizny nieruchomości.

Nadto w ocenie Sądu doszło do rażącego naruszenia ekwiwalentności, a zatem również do spełnienia czwartej z ustawowych przesłanek uznania czynności prawnej za bezskuteczną z mocy prawa. Pozwana uzyskała bowiem korzyść majątkową w postaci własności nieruchomości, stanowiącej jedyne istotny składnik majątku upadłego. Pozwana nie wykazała, o czym już była wyżej mowa, że za darowaną nieruchomość, której

szacunkowa wartość rynkowa została wskazana w umowie na kwotę 310.000 zł, upadły uzyskał jakiegokolwiek świadczenia, czy też środki finansowe od pozwanej, w szczególności na spłatę jego zobowiązań finansowych na

rzecz banków. Powód nie zgłaszał żadnych zarzutów wobec ustalenia ceny sprzedaży na kwotę 300.000 zł. Nic nie wskazuje, aby cena ta była zaniżona czy też nie odpowiadała realiom rynkowym z czasu dokonywania transakcji. Niewątpliwie poprzez dokonanie wskazanej czynności prawnej uległa pomniejszeniu masa upadłości K. L., w szczególności wartość przedmiotowej nieruchomości mogłaby stanowić majątek służący zaspokojeniu ujawnionych wierzytelności wierzycieli masy upadłości. Darowana pozwanej nieruchomości stanowiła praktycznie jedyny składnik majątku upadłego o istotnej wartości, co wynika chociażby z treści wniosku K. L. z dnia 7 stycznia 2016r. (k. 2 w aktach sprawy XI GU 17/16), w którym powód wycenił swój majątek na kwotę około 1.000 zł. Pozwana jako małżonka upadłego doskonale zdawała sobie sprawę ze złej sytuacji finansowej K. L., w szczególności wymagalnych zadłużeń na rzecz banków, co w sytuacji darowania ostatniego z wartościowych składników majątkowych upadłego należy oceniać jako jednoznaczne działanie z pokrzywdzeniem wierzycieli. Z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy XI GU 17/16 wynika, że już w piśmie z dnia 25 czerwca 2015r. (...) wypowiedział K. L. umowę kredytu, następnie w dniu 10 lipca 2015r. (...) wypowiedział upadłemu umowę kredytową, a zatem było to tuż przed zawarciem przedmiotowej umowy darowizny. Kolejne umowy kredytowe były wypowiedzane upadłemu już po zawarciu przedmiotowej umowy, o czym świadczy fakt, że w 2015r. sytuacja finansowa upadłego była zła, o czym wiedziała jego żona. Wprawdzie pokrzywdzenie wierzycieli nie stanowi przesłanki bezskuteczności czynności na podstawie art. 127 ust. 1 Prawa upadłościowego, jednakże całokształt zaistniałej sytuacji, w szczególności nieodpłatność czynności, to, że pozwana jest małżonką upadłego, wskazuje niewątpliwie na celowe działanie pozwanej i upadłego służące wyzbyciu się przez niego majątku.

Reasumując syndyk masy upadłości K. L., przedkładając wypis aktu notarialnego Rep. A nr (...) z dnia 10 lipca 2015r., stanowiący umowę darowizny nieruchomości położonej w R. przy ul. (...), gmina R., powiat (...), województwo (...), działka nr (...), o pow. 0,4010 ha, dla której Sąd

Rejonowy w O. prowadzi księgę wieczystą KW (...) na rzecz H. L. oraz postanowienie Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w P. z dnia 15 czerwca 2016r. w przedmiocie ogłoszenia upadłości K. L. wykazał, że dłużnik K. L. dokonał czynności prawnej rozporządzającej i nieodpłatnej, uszczuplając swój majątek i działając na szkodę wierzycieli upadłego. Wskutek umowy darowizny z dnia 10 lipca 2015r. z masy upadłości ubył składnik majątkowy o znacznej wartości, którego likwidacja, będąca obowiązkiem syndyka, pozwoliłaby na częściowe i proporcjonalne zaspokojenie wierzycieli upadłego, co stanowi cel prowadzonego postępowania upadłościowego. Przeniesienie własności nieruchomości w sposób bezskuteczny w myśl przepisów Prawa upadłościowego, sprzeczne jest z celami toczzonego postępowania upadłościowego oraz interesem wierzycieli, których ochrona stanowi ustawowy obowiązek syndyka.

W świetle art. 134 ust. 1 Prawa upadłościowego, syndyk może żądać albo zwrotu przedmiotu bezskutecznej czynności upadłego w naturze, jeśli jest to możliwe, albo zapłaty równowartości tego przedmiotu w pieniądzu, jeśli zwrot w naturze jest niemożliwy (por. wyrok SN z dnia 21 października 2016 r., IV CSK 17/16, Lex). W niniejszej sprawie możliwym był zwrot przedmiotu darowizny w naturze, bowiem jak zeznała pozwana przedmiotowa nieruchomość w dalszym ciągu znajduje się w jej posiadaniu. Zakwalifikowanie czynności prawnej upadłego jako bezskutecznej z mocy prawa skutkuje obowiązkiem przekazania do masy upadłości przedmiotowej nieruchomości, o czym Sąd orzekł w punkcie 1 wyroku. W ocenie Sądu wobec tego, że roszczenie przewidziane w art. 134 ust. 1 Prawa upadłościowego jest roszczeniem dalej idącym, aniżeli roszczenie przewidziane w art. 127 ust. 1 Prawa upadłościowego, nie było konieczności wydawania orzeczenia w przedmiocie bezskuteczności umowy. Żądanie wydania korzyści, które w wyniku dokonania czynności objętej dyspozycją art. 128 Prawa upadłościowego, nie weszły do masy upadłości, jest w ocenie Sądu żądaniem odrębnym, a nie ewentualnym, w stosunku do żądania uznania czynności za bezskuteczne (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 28 lutego 2013r. VI ACa 1510/12, Lex). Dlatego też Sąd nie oddalił roszczenia powoda w tym zakresie, uwzględniając żądanie restytucyjne strony powodowej, o czym orzekł na podstawie przepisów art. 134 ust. 1 w zw. z art. 127 ust. 1 Prawa upadłościowego.

Od chwili, w której pozwana dowiedziała się, że jest posiadaczem samoistnym rzeczy na podstawie bezskutecznej czynności prawnej, ma ustawowy (art. 134 ust. 1 Prawa upadłościowego) obowiązek przekazania rzeczy do masy



upadłości - za którą to chwilę należy uznać uprawomocnienie się wyroku stwierdzającego bezskuteczność czynności, także gdy jest to bezskuteczność z mocy prawa (por. wyrok SN z dnia 12 sierpnia 2009 r. IV CSK 102/09, Lex).

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążając nimi pozwanej.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła pozwana, który zaskarżając go w całości zarzuciła bezzasadne oddalenie jej wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadka K. L. oraz poczynienie błędnych ustaleń faktycznych co do charakteru umowy przekazania nieruchomości, która w ocenie apelującej miała charakter odpłatny i ekwiwalentny. Z powołaniem na powyższe zarzuty, apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz obciążenie powoda kosztów procesu.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie ewentualnych kosztów postępowania

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i na ich podstawie wywiódł prawidłowe wnioski, które to ustalenia i wnioski Sąd Apelacyjny na podstawie art. 382kpc w całości przyjmuje jako własne uznając za zbędne ponowne ich powoływanie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu błędnych ustaleń faktycznych uznać go należało za pozbawiony uzasadnionych podstaw. Pozwana nie formułując wprost zarzutu naruszenia art. 233par.1 kpc w istocie zmierzała do wykazania, że ocena dowodów przeprowadzonych w tym postępowaniu przez Sąd Okręgowy była błędna. Wbrew zarzutom podniesionym w apelacji brak jest podstaw do uznania, że Sąd Okręgowy nie

dokonał wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Zwrócić przy tym trzeba uwagę, że skuteczne podniesienie tego zarzutu nie może polegać na przedstawieniu własnej oceny dowodów i subiektywnej wykładni treści dokumentów, z których przeprowadzono dowody. Aby można mówić o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjęta przez Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd. Zasada swobodnej oceny dowodów określona tym przepisem wyraża się w jej ocenie

według własnego przekonania Sądu, opartego na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Jej istotną cechą jest bezstronność, brak arbitralności i dowolności, przestrzeganie zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego w wyciąganiu wniosków.

Wszystkim wskazanym wyżej kryteriom odpowiada - zdaniem Sądu Apelacyjnego - ocena dokonana przez Sąd I instancji. Zarówno ocena dowodów osobowych, jak i dokumentów dokonana została w sposób obiektywny, rzetelny i wszechstronny. Nie można też zarzucić, by Sąd I instancji na tle przeprowadzonych dowodów budował wnioski, które z nich nie wynikają.

Wbrew polemicznym wywodom apelującej sąd 1 instancji dokonał wnikliwej oceny i weryfikacji zaoferowanych przez pozwaną dowodów oraz jej twierdzeń związanych z charakterem umowy z dnia 10 lipca 2015r. Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy treść umowy sporządzonej w formie aktu notarialnego jest jednoznaczna, a sytuacja materialna pozwanej w tym okresie jak i w czasie ją poprzedzającym, nie uzasadnia twierdzenia o tym, że pozwana aktywnie uczestniczyła w spłacie zadłużenia K. L., albowiem w żaden sposób nie wykazała, aby dysponowała realnymi środkami finansowymi, które by na to pozwalały. Jak słusznie ocenił sąd I instancji nie zachodziła potrzeba przeprowadzania dowodu z zeznań w charakterze świadka K. L., albowiem zgromadzony materiał dowodowy nie wymagał uzupełnienia, a okoliczności na które miałyby zeznawać zostały należycie wyjaśnione. Pozwana na użytek postępowania apelacyjnego zaprezentowała stanowisko, że umowa z 10.07.2015r stanowiła wykonanie umowy o podział majątku wspólnego stron,

na co wcześniej się nie powoływała. Nie wyjaśniła też w żaden logiczny i przekonujący sposób, dlaczego, skoro wolą stron było dokonanie podziału

majątku, umowa dotyczyła wyłącznie darowizny tylko jednego składnika majątku. Poza zakwestionowaniem umowy darowizny i głośnym stwierdzeniem, że pomimo formalnej darowizny, umowa miała charakter odpłatny i ekwiwalentny pozwana nie przedstawiła żadnych okoliczności i dowodów, które nie stanowiłyby przedmiotu oceny sądu I instancji, a które skutecznie mogłyby tę ocenę podważyć, dlatego jej apelację jako pozbawioną uzasadnionych podstaw należało w myśl art. 385kpc oddalić.

Jacek Nowicki Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Maciej Rozpędowski